

(Il Tempo - E.Menghi) Teraz czas Dzeko. Roma ma przed sobą dwa kluczowe mecze dla tabeli przeciwko Sassuolo i Parmie i aby zmierzyć się z nimi lepiej musi odzyskać od pierwszej minuty swojego snajpera, który wczoraj zagrał w końcówce fragment spotkania, ale nie udało mu się wejść w wir akcji obok Schicka, ale w środę się to zmieni.

"*Nie wiem czy wystawię go od początku*", mówi Di Francesco. Jeśli by tak było, Bośniak miałby prawdopodobnie po swoich bokach klasyczne skrzydła: Under i Kluivert są faworytami, ale Perotti krok po kroku odzyskuje boiskową pewność siebie i wkrótce może wrócić do kandydowania o pierwszy skład z El Shaarawym, który kieruje się ku powrotowi do zespołu.

Faraon może wrócić na listę powołanych na pierwszy włoski "boxing day", w tygodniu zrobił postępy i ma "*większe szanse na powołanie na środę niż Lorenzo Pellegrini*" ujawnia trener. Dziś rano Giallorossi znajdują się w Trigorii, aby podjąć treningi i Di Francesco zacznie dokonywać ocen graczy, na których będzie mógł liczyć w ostatnich dwóch meczach roku. Jeśli wróci Dzeko, Schick skieruj się na ławkę, De Rossi pozostaje niewiadomą, Nzonzi daje sygnały spadku formy fizycznej (problemy z plecami), ale może być zmuszony do zaciśnięcia zębów w kolejnym tygodniu. Potem wszyscy udadzą się na wakacje.

Autor: abruzzo